

Sygn. akt *X P 1095/12*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agata Masłowska

Protokolant: Iwona Markiewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko **J. P.** prowadzącej działalność gospodarczą jako Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...)J. P.

o sprostowanie świadectwa pracy, wynagrodzenie za pracę, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy i zwrot kosztów poniesionych w związku ze świadczeniem pracy

I. prostuje świadectwo pracy, wydane powodowi M. M. przez pozwaną J. P. w dniu 31 sierpnia 2012 r. i następnie zmienione w dniu 24 września 2012 r., w zakresie punktu 4 podpunktu 1 w ten sposób, że wskazuje, że w okresie zatrudnienia powód nie korzystał z urlopu wypoczynkowego;

II. zasądza od pozwanej J. P. na rzecz powoda M. M. kwotę 1.588,85 zł (słownie: jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od 1 września 2012 r. do dnia zapłaty, obejmującą:

- **kwotę 988,85 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy,**
- **kwotę 600 zł tytułem rozliczenia kosztów związanych ze świadczeniem przez powoda pracy;**

III. umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 1.265,81 zł wraz z odsetkami, z tytułu wynagrodzenia za pracę za sierpień 2012 r.;

IV. wyrokowi w punkcie II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4.202,54 zł;

V. nakazuje pozwanej J. P., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 110 zł (słownie: sto dziesięć złotych) tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powód był z mocy ustawy zwolniony.

UZASADNIENIE

Pozwem z 19 września 2012 r. (k.1-4) powód M. M. wniósł o sprostowanie świadectwa pracy wydanego mu przez pozwaną J. P., prowadzącą działalność gospodarczą jako Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...)w ten sposób, że w punkcie 4 podpunkt 1 wpisana zostanie informacja, że w okresie zatrudnienia powód nie korzystał z urlopu wypoczynkowego. Wniósł również o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej: kwoty 988,85 zł z ustawowymi odsetkami od 1 września 2012 r., tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, kwoty 1.265,81 zł z ustawowymi odsetkami od 11 września 2012 r. tytułem brakującej części należności za sierpień 2012 r. oraz kwoty 600 zł z

ustawowymi odsetkami od 1 września 2012 r. tytułem zwrotu kosztów związanych ze świadczeniem pracy na rzecz pozwanej. Wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swe żądanie, wskazał, że od 18 czerwca 2012 r. był pracownikiem pozwanej, zatrudnionym na podstawie umowy zawartej na czas określony do 31 grudnia 2012 r., na stanowisku kierownika ds. sprzedaży. W dniu 14 sierpnia 2012 r. otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę. W związku z ustaniem stosunku pracy wydano mu świadectwo pracy, w którym błędnie wskazano, że wykorzystał 7 dni urlopu wypoczynkowego, mimo że w rzeczywistości nie korzystał z niego. Powód w dniu 7 września 2012 r. wystąpił o wypłatę ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz o sprostowanie świadectwa pracy. Pozwana na ten wniosek nie odpowiedziała i nie wypłaciła też żądanej kwoty. Ponadto wypłacone mu wynagrodzenie za sierpień 2012 r. było zaniżone. Powód wyjaśnił również, że zawierając umowę o pracę uzgodnił z pozwaną, że koszty wykonywania pracy będzie pokrywał z własnych środków, a pozwana będzie mu je zwracała do wysokości 1.600 zł miesięcznie. W dniu 29 czerwca 2012 r. otrzymał zaliczkę na ten cel w kwocie 1.000 zł, a po upływie pierwszego miesiąca zwrócono mu koszty niepokryte zaliczką (560 zł) oraz wypłacono kolejną zaliczkę (1.000 zł). Powód przedstawił pozwanej faktury za okres od 12 lipca do 10 sierpnia 2012 r. na łączną kwotę 1.877,74 zł, ale nie otrzymał kwoty uzupełniającej wypłaconą mu wcześniej zaliczkę. Na pisemne zapytanie o termin zwrócenia poniesionych nakładów pozwana nie odpowiedziała.

Pismem z 9 listopada 2012 r. (k.46) powód cofnął pozew w zakresie żądania zapłaty kwoty 1.265,81 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za sierpień 2012 r., wyjaśniając, że pozwana zapłaciła brakującą kwotę.

W odpowiedzi na pozew (k.49-52) pozwana J. P. wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Wskazała, że zaliczki były wypłacane powodowi z jej prywatnego rachunku bankowego i ich wypłaty nie dokonywano w ramach stosunku pracy. Znając trudną sytuację materialną powoda pozwana wypłaciła mu te środki jako pożyczkę, do rozliczenia z przyszłą premią uznaniową. Wskazała również, że powód wykorzystał urlop wypoczynkowy, który mu udzielono zgodnie z jego wnioskiem złożonym w drodze elektronicznej i zgodnie z ustaleniami telefonicznymi. Wobec tego powodowi nie przysługiwał ekwiwalent za urlop wypoczynkowy. Jeśli chodzi o zwrot kosztów związanych ze świadczeniem pracy, pozwana podniosła, że strony nie umawiały się co do zwrotu kosztów podróży, powód nie otrzymywał zaliczek na ten cel i nie był wysyłany przez pracodawcę w podróże służbowe. Powód był samodzielnym pracownikiem, jego zadaniem było pozyskiwanie nowych klientów dla pracodawcy. Pozwana nie wyznaczyła powodowi sposobu wykonywania pracy i nie wydawała mu poleceń wykonywania zadań służbowych poza stałym miejscem pracy. Wedle oczekiwań pozwanej praca powoda mogła być świadczona poprzez korespondencję e-mail, inne formy pozyskiwania klientów, a także przy bezpośrednich spotkaniach z klientami. Powód nie zwracał się z wnioskiem o wyrażenie zgody na wyjazdy. Ponadto pozwana podkreśliła, że nie jest podróżą służbową stałe wykonywanie zadań w różnych miejscowościach i terminach, których wyboru dokonuje każdorazowo sam pracownik w ramach uzgodnionego rodzaju pracy. Pracodawca nie jest zdaniem pozwanej zobowiązany do pokrycia kosztów ewentualnych podróży powoda, które nie mają cech podróży służbowych. Nadto nie ma możliwości weryfikacji czy i w jakim wymiarze powód odbył rzeczywiście podróże, nie ma również związku między nimi a świadczoną pracą, skoro w związku z rzekomo odbytymi podróżami nie został sprzedany żaden towar pozwanej.

Pismem z 21 grudnia 2012 r. (k.68-69) powód wskazał, że dwukrotnie zwracał się o udzielenie mu urlopu wypoczynkowego, ale nie dostał na swoje zapytanie odpowiedzi. Zaznaczył ponadto, że przedstawiał pozwanej do akceptacji plany wyjazdów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. M.zawarł w dniu 18 czerwca 2012 r. z J. P.(prowadząca działalność gospodarczą jako Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...))umowę o pracę na czas określony do 31 grudnia 2012 r., na podstawie której został zatrudniony u pozwanej na pełen etat, na stanowisku kierownika ds. sprzedaży. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano „cały kraj”. Wynagrodzenie za pracę uzgodniono w kwocie 4.202,54 zł brutto miesięcznie; kwota ta mogła być zwiększona o dodatek uznaniowy.

Dowody:

- umowa o pracę z 18.06.2012 r. (w aktach osobowych, kopia: k.5)

Pozwana prowadzi działalność gospodarczą w D.. Powód zamieszkuje w B., w związku z czym pracę świadczył poza siedzibą pracodawcy i nie podpisywał listy obecności, a z pracodawcą kontaktował się mailowo i telefonicznie. Do obowiązków powoda należało pozyskiwanie nowych klientów dla pozwanej. Wcześniej zajmował się takimi zadaniami u innego pracodawcy. Powód otrzymał od pracodawcy foldery reklamowe, ulotki, gadzety firmowe, a także przykładowe produkty pozwanej (sejf i zamki) w celu pokazywania ich klientom.

Dowody:

- oświadczenie z 12.07.2012 r. (w aktach osobowych)
- zeznania A. (k.91v-92)
- zeznania A. P. (k.92-93)
- przesłuchanie M. M. w charakterze powoda (k.95)

Powód wykonywał pracę jeżdżąc po Polsce i prezentując potencjalnym klientom ofertę pozwanej. Powód mailowo informował pracodawcę, w jakich miastach będzie wykonywał pracę w poszczególnych dniach. Korzystał z prywatnego samochodu. Koszty związane z noclegami i zakupem paliwa ponosił z własnych środków. Przy zawieraniu umowy o pracę uzgodnił z pozwaną, że będzie mu zwracała te koszty na podstawie rachunków i faktur do kwoty 1.600 zł miesięcznie oraz że otrzyma na poczet tych kosztów zaliczkę w kwocie 1.000 zł.

Dowody:

- kopie rachunków (k.20-31)
- wydruk wiadomości elektronicznej z 6.08.2012 r. (k.72)
- wydruk historii rachunku bankowego powoda (k.73-77)
- kopia faktury (k.78)
- wydruk wiadomości elektronicznej z 30.07.2012 r. (w aktach osobowych)
- przesłuchanie M. M. w charakterze powoda (k.95)

Po pierwszym miesiącu powód, przy okazji przyjazdu do siedziby pozwanej, przywiózł pozwanej rachunki dotyczące poniesionych przez niego kosztów. A. P., wykonująca obowiązki kierownika biura u pozwanej, podliczyła kwotę poniesionych wydatków. Wyniosły one 1.560 zł i przekroczyły wypłaconą mu zaliczkę w kwocie 1.000 zł. Następnego dnia powód wraz z zaliczką na poczet kolejnego miesiąca otrzymał dodatkowo 560 zł.

Dowody:

- potwierdzenie przelewu z 29.06.2012 r. (k.15)
- potwierdzenie przelewu z 13.07.2012 r. (k.16)
- przesłuchanie M. M. w charakterze powoda (k.95)

W dniu 27 lipca 2012 r. powód zwrócił się mailowo do pracodawcy o udzielenie mu w następnym tygodniu urlopu w czwartę i piątek (2 i 3 sierpnia 2012 r.). W dniu 30 lipca 2012 r. powód powtórnie zwrócił się mailowo do pracodawcy, aby – jeśli wyraża zgodę na 2-dniowy urlop – potwierdził ten fakt.

Dowody:

- wydruk wiadomości elektronicznej z 27.07.2012 r. (k.56)
- wydruk wiadomości elektronicznej z 30.07.2012 r. (k.71)
- zeznania A. P. (k.92-93)
- przesłuchanie M. M. w charakterze powoda (k.95)

Pracodawca nie odpowiedział na powyższe wiadomości elektroniczne.

Dowody:

- przesłuchanie M. M. w charakterze powoda (k.95)

Pozwana sporządziła karty urlopowe dla powoda, datowane na 30 lipca 2012 r. i na 3 sierpnia 2012 r., dotyczące urlopu wypoczynkowego w okresie 2-3 sierpnia 2012 r. oraz 6-10 sierpnia 2012 r. Mimo, że powinny być one podpisane przez pracownika, nie zawierają one podpisu powoda i nie przedstawiono mu ich do podpisu, gdy przyjechał do siedziby pozwanej w dniu 14 sierpnia 2012 r. W okresie 2-10 sierpnia 2012 r. powód wykonywał pracę – odwiedzał klientów w E., L., G. i G..

Dowody:

- kopie kart urlopowych (k.56)
- przesłuchanie M. M. w charakterze powoda (k.95)

W ewidencji czasu pracy powoda odnotowano, że od 2 do 10 sierpnia 2012 r. przebywał na urlopie wypoczynkowym. Ewidencja ta nie była prowadzona w oparciu o listy obecności i nie była potwierdzana przez powoda.

Dowody:

- kopie kart ewidencji czasu pracy (k.56)

W dniu 17 sierpnia 2012 r. powód wysłał do pozwanej pocztą plik rachunków dotyczących wydatków poniesionych przez niego w związku ze świadczeniem pracy w drugim miesiącu jego pracy (połowa lipca – połowa sierpnia 2012 r.) na łączną kwotę 1.885,89 zł. W fakturach jako nabywca wskazana została firma pozwanej.

Dowody:

- kopia potwierdzenia nadania i odbioru (k.19)
- kopie rachunków i faktur (k.20-31)

W dniu 16 sierpnia 2012 r. pozwana złożyła powodowi na piśmie oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę, z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, który upłynąć miał 31 sierpnia 2012 r.

Dowody:

- pismo z 14.08.2012 r. z dowodem doręczenia (w aktach osobowych, kopia: k.6)

W dniu 31 sierpnia 2012 r. pozwana wydała powodowi świadectwo pracy, w którym w punkcie 4 podpunkt 1 wskazano, że powód w okresie zatrudnienia wykorzystał urlop wypoczynkowy w wymiarze 7 dni (56 godzin).

Dowody:

- świadectwo pracy z 31.08.2012 r. (w aktach osobowych, kopia: k.7)

W dniu 31 sierpnia 2012 r. powód zwrócił się mailowo do pozwanej o wyjaśnienie, kiedy otrzyma drugi przelew związany ze zwrotem kosztów podróży służbowych, których dotyczyła dokumentacja przekazana 17 sierpnia 2012 r.

Dowody:

- wydruk wiadomości elektronicznej z 31.08.2012 r. (k.32)

Powód w dniu 7 września 2012 r. złożył pozwanej wniosek o sprostowanie świadectwa pracy przez wskazanie, że nie korzystał z urlopu w okresie zatrudnienia i że wypłacono mu stosowy ekwiwalent.

Dowody:

- pismo z 6.09.2012 r. (w aktach osobowych, kopia: k.8)
- kopia potwierdzenia nadania i odbioru (k.9)

Pismem z 18 września 2012 r. pozwana odmówiła sprostowania świadectwa pracy. W dniu 24 września 2012 r. pozwana wydała powodowi nowe świadectwo pracy, skorygowane w zakresie punktu 4 podpunkt 4, tj. w części dotyczącej liczby dni niezdolności do pracy, za które pracownik otrzymał wynagrodzenie na podstawie art. 92 k.p.

Dowody:

- pismo z 18.09.2012 r. (w aktach osobowych, kopia: k.56)
- kopia pisma z 24.09.2012 r. (k.56)
- kopia świadectwa pracy z 24.09.2012 r. (k.56)

Pozwana wypłaciła powodowi:

- w dniu 29 czerwca 2012 r. kwotę 1.000 zł netto tytułem „PPH (...)– zaliczka”,
- w dniu 13 lipca 2012 r. kwotę 1.560 zł netto tytułem „PPH (...) zaliczka”,
- w dniu 27 lipca 2012 r. kwotę 1.536 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę za czerwiec 2012 r.,
- w dniu 10 sierpnia 2012 r. kwotę 3.000 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę za lipiec 2012 r.,
- w dniu 11 września 2012 r. kwotę 1.393,32 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę za sierpień 2012 r.,
- w dniu 11 października 2012 r. kwotę 1.304,86 zł netto tytułem zasiłku chorobowego za sierpień 2012 r.

Wpłata z 29 czerwca 2012 r. i z 13 lipca 2012 r. wykonana była z prywatnego rachunku bankowego pozwanej, natomiast pozostałe – z rachunku firmowego.

Dowody:

- potwierdzenie przelewu z 29.06.2012 r. (k.15)

- potwierdzenie przelewu z 13.07.2012 r. (k.16)
- potwierdzenie przelewu z 27.07.2012 r. (k.17, k.56)
- potwierdzenie przelewu z 10.08.2012 r. (k.18, k.56)
- potwierdzenie przelewu z 11.09.2012 r. (k.14, k.56)
- potwierdzenie przelewu z 11.10.2012 r. (k.56)
- kopie list płac (k.56)
- zeznania A. P. (k.92-93)

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 4.202,54 zł brutto.

Dowody:

- zaświadczenie z 16.11.2012 r. (k.55)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się na przedstawionej przez strony dokumentacji, a także na dowodzie z przesłuchania powoda. Natomiast jeśli chodzi o zeznania świadków A. P. i A. Z., Sąd uznał je za przydatne tylko w bardzo ograniczonym stopniu. Świadek A. Z. wiedzę odnośnie kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia czerpała głównie z relacji A. P., wobec czego dowód ten miał charakter w znacznej mierze wtórny. Natomiast relacja A. P. (tj. osoby, która zastępowała pozwaną w kontaktach z powodem) w wielu elementach była niespójna, nielogiczna i wybiórcza, wobec czego Sąd uznał, że stanowiła wyłącznie prezentację linii obrony przyjętej w postępowaniu przez pracodawcę.

Pierwsze z żądań powoda dotyczyło zwrotu wydatków poniesionych przez powoda w związku ze świadczeniem pracy. Istotnie, tak jak podniosła pozwana, powód nie przebywał w „podróży służbowej” w takim sensie, w jakim pojęcie to funkcjonuje na gruncie prawa pracy. Zgodnie z umową miejscem wykonywania pracy przez powoda był „cały kraj” (tj. obszar całej Polski), nie zaś B. (tj. jego miejsce zamieszkania) albo D. (tj. siedziba pozwanej). W sytuacji, gdy z samej istoty świadczonej pracy wynika, że czynności pracownicze są realizowane na terenie pewnego obszaru, po którym pracownik się przemieszcza (np. świadcząc usługi przewozowe albo wykonując obowiązki przedstawiciela handlowego) i obszar ten wynika wprost z umowy o pracę, opuszczenie przez pracownika miejsca zamieszkania (albo miejscowości, w której znajduje się zakład pracodawcy) nie świadczy o udaniu się przez niego w podróż służbową, lecz o zwykłym wykonywaniu obowiązków w stałym miejscu pracy, wynikającym z umowy.

Nie oznacza to jednak, że powód nie może domagać się zwrotu wydatków poniesionych w związku z wykonywaniem przez niego pracy. Pracownik co do zasady nie ma obowiązku ponoszenia kosztów prowadzenia działalności gospodarczej przez pracodawcę, zaś pracodawca, który tak organizuje pracę, by koszty te przerzucić na pracownika, działa bezprawnie. Jeśli więc bezpośrednio z zakresu i charakteru wykonywanej pracy wynika, że pracownik musi, w związku z jej świadczeniem w sposób określony przez pracodawcę, ponosić z własnych środków pewne wydatki (np. na zakup paliwa), pracodawca ma obowiązek mu je zwrócić. Zakres odpowiedzialności finansowej (materialnej) za czynności pracownicze określają przepisy kodeksu pracy i żaden z nich nie daje podstaw do tego, aby pracodawca oczekiwał ponoszenia przez samego pracownika kosztów wykonywania pracy. Organizacja pracy (a zatem również i środków oraz metod jej wykonywania) jest obowiązkiem pracodawcy (art. 94 k.p.), nie zaś pracownika. Jeśli zatem pracownik poniósł wydatki, które co do zasady obciążają pracodawcę, może na zasadach ogólnych wynikających z kodeksu cywilnego domagać się naprawienia powstałej w ten sposób szkody w jego majątku. Podstawę prawną takich

roszczeń zawiera art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p., który stanowi, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Spór w sprawie dotyczył tego, czy pozwana rzeczywiście zawierając umowę o pracę z powodem oczekiwała (wymagała) od niego, aby odwiedzał osobiście klientów w różnych miejscowościach, prezentował im ofertę pozwanej i w ten sposób wykonywał obowiązki przedstawiciela handlowego. Sporne było też, czy pozwana wiedziała, że powód z własnych pieniędzy pokrywa koszty związane z wyjazdami do klientów i czy wiedziała, że takie wyjazdy mają miejsce. Pozwana kwestionowała ponadto twierdzenia powoda, że zgodnie z ustnym porozumieniem stron zobowiązała się zwracać mu wydatki związane z wyjazdami do kwoty 1.600 zł miesięcznie. Przeczyła temu, aby „zaliczki” wypłacone powodowi były zaliczkami na poczet tychże wydatków. Sąd uznał argumentację pozwanej za niewiarygodną i nielogiczną.

Po pierwsze, gdyby intencją stron było, że powód będzie wykonywał pracę w swoim miejscu zamieszkania, tj. w B., w umowie o pracę tak właśnie określono by miejsce wykonywania pracy. Strony uczyniły odmiennie – wskazując w punkcie 2 umowy, że miejscem wykonywania pracy jest „cały kraj”. Tak sposób określenia miejsca wykonywania pracy jest charakterystyczny dla pracy mobilnej, w której wprost z zakresu obowiązków pracownika wynika potrzeba przemieszczania się i wykonywania czynności w różnych miejscowościach, bez wyznaczonego przez pracodawcę jednego, skonkretyzowanego miejsca wykonywania pracy.

Po drugie, Sąd dał wiarę powodowi, że przekazane mu środki (w kwotach 1.000 zł i 1.560 zł) stanowiły zaliczki oraz rozliczenie kosztów poniesionych przez powoda w związku z wykonywanymi obowiązkami, należne mu na podstawie ustnego porozumienia z pozwaną (a właściwie, z jej pełnomocnikiem). Istotnie, pochodziły one z prywatnego rachunku bankowego pozwanej, niemniej jednak zapewnienia świadka A. P., jakoby stanowiły one „pożyczkę” udzieloną powodowi poza stosunkiem pracy, są wysoce niewiarygodne. Oba przelewy opisane są w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości jako zaliczki wynikające z działalności „PPH (...)”, nie można więc tych kwot traktować jako „prywatnych” pożyczek, gdyż w sposób ewidentny intencją zlecającego przelew było spełnienie zobowiązania wynikającego z działalności P.P.H. (...). A. P. nie potrafiła w racjonalny sposób wyjaśnić, z jakich przyczyn taka pożyczka powodowi miałaby zostać udzielona, skoro był on dla pozwanej osobą obcą, niesprawdzoną. Nie orientowała się też na jaki cel potrzebował „pożyczki”, z czego wynikała jej kwota, a ponadto nie potrafiła w sposób konkretny wskazać, kiedy „pożyczka” miała być spłacona.

W przeciwieństwie do A. P., powód przedstawił wiarygodne i racjonalne wyjaśnienie przyczyn wypłacenia mu w/w kwot. Wskazał, że dwukrotnie wypłacono mu zaliczki w kwocie po 1.000 zł na poczet wydatków związanych z wyjazdami (koszty paliwa, parkingów, noclegu), a ponadto wraz z drugą zaliczką otrzymał rozliczenie wydatków za pierwszy miesiąc. Z uwagi na to, że przekroczyły one zaliczkę, pracodawca wypłacił mu dodatkowo 560 zł z tytułu wydatków udokumentowanych rachunkami i fakturami, które powód przywiózł pracodawcy przy okazji wizyty w siedzibie firmy. Za wiarygodnością relacji powoda przemawia również i to, że faktury za drugi miesiąc zatrudnienia, których kopie przedstawił Sądowi, jednoznacznie wskazują, że nabywcą towaru lub usługi jest firma pozwanej, a nie powód (por. np. k.20, k.25). Trudno dociec, z jakich przyczyn powód miałby zwracać się o wydanie faktur o takiej treści, skoro – jak twierdzi pozwana – były to jego prywatne wydatki, niezwiązane z pracą, która nie wymagała żadnych wyjazdów. Wydatki te były ponoszone w czasie zatrudnienia, na co wskazują daty wystawienia faktur – nie były więc dokumentami tworzonymi wyłącznie na potrzeby sporu z pracodawcą, gdyż sporu takiego w tym okresie nie było. Podkreślić należy, że był to już drugi miesiąc zatrudnienia – a zatem jeśli faktycznie pracodawca nie rozliczałby wydatków pracownika poniesionych w związku ze świadczeniem pracy, powód wiedziałby już o tym i nie miałby żadnych podstaw, aby brać faktury na pracodawcę.

Po trzecie wreszcie, sam charakter pracy powoda podważa tezę pracodawcy, jakoby od powoda oczekiwano wyłącznie pracy zdalnej w B.. Jest okolicznością powszechnie znaną, że praca przedstawiciela handlowego z reguły polega na bezpośrednim kontakcie z klientem, prezentowaniu mu oferty handlowej, zachęcaniu do nawiązania kontaktów handlowych, a następnie podtrzymywaniu z klientem dobrych relacji; kontakt pisemny, mailowy lub telefoniczny ma z reguły charakter uzupełniający. Zdaniem Sądu tak miało być i w niniejszej sprawie. Wbrew temu, co wywodzi pozwana, nic nie wskazuje na to, że oczekiwała od powoda pracy stacjonarnej w B.. Po pierwsze, z punktu widzenia potrzeb

pozwanej taka praca miałaby ograniczoną efektywność. Po drugie, skoro pozwana wyposażyła powoda w wizytówki, materiały promocyjne w postaci folderów, ulotek i gadżetów reklamowych, jak również w poglądowe produkty (sejf, zamki) które powód miał pokazywać klientom, oczywistym jest, że oczekiwała od niego osobistego – a nie wyłącznie telefonicznego czy mailowego – kontaktu z klientami (którzy, jak wynika z umowy, mieli znajdować się na obszarze całego kraju). Po trzecie, powód informował pracodawcę o miejscach, w których będzie przeprowadzał wizyty u klientów (świadczy o tym treść maila z 30.07.2012 r., k.71, oraz z 6.08.2012 r., k.72). Zapewnienia A. P., że pozwana traktowała te informacje tylko jako wskazanie, gdzie znajdują się klienci, a nie gdzie powód będzie jechał (k.93) są wysoce nieprzekonujące. Po czwarte wreszcie, faktury okazane przez powoda również potwierdzają, że wykonywał on pracę w różnych miejscowościach – w G., T., S., P., I., a także W..

Jeśli chodzi o argumentację pozwanej, że powód nie może domagać się zwrotu wydatków, gdyż nie wiadomo, czy zostały poniesione w związku z wykonywaniem pracy, czy też z prywatnymi zajęciami powoda, wskazać trzeba, że Sąd może okoliczności te ustalać w oparciu o swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu możliwe było czynienie ustaleń co do związku pomiędzy wydatkami a świadczoną pracą w oparciu o dowód z przesłuchania powoda. Sąd nie miał podstaw, aby nie dać wiary powodowi, że jego częste wyjazdy samochodem do różnych miejscowości, związane niekiedy z noclegami, spowodowane były wyłącznie obowiązkami zawodowymi.

Pozwana podnosiła ponadto, że powodowi nie przysługują wobec niej żadne roszczenia w związku z wyjazdami do klientów, bo wyjazdy te nie przyniosły żadnych efektów w postaci zawartych umów i zamówionych produktów. Jest to pogląd mylny i świadczący o niezrozumieniu zasad prawa pracy. Co do zasady świadczenia należne pracownikowi przysługują niezależnie do wymiernych efektów jego pracy, pod warunkiem że faktycznie pracę świadczy, że wykonuje ją zgodnie z wytycznymi pracodawcy i zgodnie z jego poleceniami. Tylko wyjątkowo (np. gdy w wynagrodzeniu występują elementy prowizyjne albo gdy premia regulaminowa bądź uznaniowa jest zależna do wyników pracy) niektóre składniki wynagrodzenia przysługują tylko gdy skutkiem wykonanej pracy jest określony, wymierny zysk pracodawcy wynikający np. ze sprzedaży towarów. Nie ma jednak żadnych podstaw, aby pracodawca uzależniał od wyników pracy naprawienie szkody wyrządzonej w majątku pracownika w związku z poniesieniem przez pracownika kosztów świadczonej pracy, które ponosić powinien pracodawca. Nadto godzi się też wskazać, że powód po przeprowadzeniu negocjacji z klientami i zaprezentowaniu im oferty pozwanej przekazywał im kontakt do pozwanej i zamówienia były składane bezpośrednio w firmie pozwanej, a nie u powoda (potwierdza to fakt, że na wizytówkach podano numer kontaktowy A. P., a nie powoda). Wobec tego powód nie dysponował wiedzą o tym, ile umów zostało zawartych wskutek jego działań. Zapewnienia zaś pozwanej oraz A. P., że nie doszło do zawarcia żadnych umów mają nikłą wartość w sprawie, skoro powód wykazał, że takie umowy były (świadek A. P. przyznała zresztą, k.93, że faktura przedstawiona przez powoda, k. 78, dotyczy umowy zawartej z klientem pozyskanym przez niego).

Wobec powyższego Sąd dał wiarę powodowi, że na mocy porozumienia z pozwaną miał wykonywać swoją pracę na terenie całej Polski, odwiedzając klientów z bazy zgromadzonej częściowo przez niego u poprzedniego pracodawcy, a częściowo pozyskanej później, korzystając z prywatnego samochodu i pokrywając we własnym zakresie koszty wyjazdów, pozwana zaś zobowiązała się do zwrócenia mu tych kosztów, ale tylko do kwoty 1.600 zł miesięcznie. Sąd dał również wiarę powodowi, że na poczet wydatków poniesionych w drugim miesiącu pracy otrzymał zaliczkę w kwocie 1.000 zł, natomiast rzeczywiste wydatki wyniosły ponad 1.800 zł. Wobec tego zasadnie powód domaga się wypłaty kwoty 600 zł tytułem zwrotu dalszej części wydatków. Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku.

Drugie z żądań dotyczyło sprostowania świadectwa pracy w zakresie informacji o wykorzystanym urlopie wypoczynkowym, a także wypłacenia powodowi ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Podstawę prawną żądań powoda zawierał art. 97 k.p., a ponadto art. 171 § 1 k.p.

Zgodnie z art. 97 k.p. w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy (§ 1 zd. 1). W świadectwie pracy należy podać informacje dotyczące okresu i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk, trybu rozwiązania albo okoliczności wygaśnięcia stosunku pracy, a także inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych i uprawnień z ubezpieczenia społecznego. Ponadto w świadectwie pracy zamieszcza się wzmiankę o zajęciu wynagrodzenia za pracę

w myśl przepisów o postępowaniu egzekucyjnym. Na żądanie pracownika w świadectwie pracy należy podać także informację o wysokości i składnikach wynagrodzenia oraz o uzyskanych kwalifikacjach (§ 2). Minister Pracy i Polityki Socjalnej określi, w drodze rozporządzenia, szczegółową treść świadectwa pracy oraz sposób i tryb jego wydawania i prostowania (§ 4). Jakkolwiek w art. 97 § 2 k.p. nie wskazano wprost, że w świadectwie pracy należy oznaczyć wymiar czasu pracy oraz informację o zakresie wykorzystanego urlopu wypoczynkowego, są to niewątpliwie „inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych i uprawnień z ubezpieczenia społecznego” w rozumieniu ustawy; potwierdza to treść rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 15.05.1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U. z 1996 r., nr 60, poz. 282 ze zm.)

Jak stanowi art. 97 § 2¹ k.p. pracownik może w ciągu 7 dni od otrzymania świadectwa pracy wystąpić z wnioskiem do pracodawcy o sprostowanie świadectwa. W razie nieuwzględnienia wniosku pracownikowi przysługuje, w ciągu 7 dni od zawiadomienia o odmowie sprostowania świadectwa pracy, prawo wystąpienia z żądaniem jego sprostowania do sądu pracy. W niniejszej sprawie powód zachował powyższe terminy. Jak wynika z okoliczności sprawy, powodowi wydano co prawda wskutek wniosku o sprostowanie nowe, sprostowane świadectwo pracy sporządzone 24.09.2012 r., jednak nie zawierało ono treści wskazanych we wniosku o sprostowanie. Zdaniem Sądu w tej sytuacji zbędne było korzystanie przez powoda ponownie z procedury przewidzianej art. 97 § 2¹ k.p., tym razem w odniesieniu do świadectwa pracy z 24.09.2012 r., gdyż pracodawca jednoznacznie odmówił uwzględnienia wniosku powoda. W tej sytuacji sprostowaniu podlegało bezpośrednio świadectwo pracy z 31.08.2012 r. po korekcie dokonanej 24.09.2012 r.

Istotą sporu w niniejszej sprawie było to, czy powód w okresie od 2.08.2012 r. do 10.08.2012 r. przebywał na urlopie wypoczynkowym oraz czy wniosek o taki urlop złożył. Bezsporne było, że powód dwukrotnie zwracał się mailowo do A. P. o udzielenie mu informacji, czy pracodawca wyraża zgodę na jego urlop w dniach 2 i 3.08.2012 r. Jak twierdzi powód, odpowiedzi nie uzyskał, więc uznał, że nie wyrażono takiej zgody. Z kolei świadek A. P. podnosiła, że zawiadomiła powoda o tym, że urlop mu przyznano – nie potrafiła jednak wskazać, jak właściwie go o tym zawiadomiono, czy nastąpiło to mailowo, czy telefonicznie, czy w inny sposób. Poza zeznaniami A. P. (i A. Z., która wszakże wiedzę o udzieleniu urlopu miała od A. P.) pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego, że powodowi udzielono urlopu zgodnie z jego wnioskiem, jak również, że urlop ten przedłużony został telefonicznie do 10.08.2012 r.

Co do powyższych okoliczności Sąd dał wiarę relacji powoda. Przede wszystkim skierowanie do pozwanej drugiego maila (z 30.07.2012 r.) potwierdza zapewnienia powoda, że jego pierwsza prośba o urlop została zignorowana. Skoro pytanie zostało zadane mailowo, dziwi, że odpowiedź nie została udzielona tego samego dnia w tej samej formie (pozwana nie przedstawiła jednak takiego maila). Nie przedstawiła też bilingu potwierdzającego, że kontaktowała się z powodem w tej sprawie telefonicznie. Nie wyjaśniła ponadto, dlaczego zignorowała pierwszego maila (i w istocie zataiła przed Sądem fakt, że powód **dwukrotnie** zwracał się o zgodę na urlop).

Świadek A. P. mimo kategorięcznego stwierdzenia, że powód został powiadomiony o tym, że urlopu mu udzielono, nie potrafiła powiedzieć, w jaki sposób go o tym powiadomiono. A. P. kategorięcznie stwierdziła też, że już w czasie urlopu powód zadzwonił do niej z zapytaniem o możliwość przedłużenia urlopu na okres 6-10.08.2012 r. i że wyrażono zgodę na przedłużony urlop. Twierdzeniom świadka przeczą nie tylko zeznania powoda, ale przede wszystkim treść maila z 6.08.2012 r., w którym powód przedstawił jej plan pracy na tydzień 6-10.08.2012 r. (k.72). Gdyby faktycznie udzielono mu urlopu na ten tydzień, zupełnie niezrozumiałe byłoby, dlaczego zamierza świadczyć w tym czasie pracę. Jak przy tym wynika z zeznań powoda, faktycznie czynności w tym okresie podejmował (na marginesie zauważyć można, że powód przedstawił rachunki z tego okresu – k.23, k.27). Sąd miał na uwadze również i to, że wnioski urlopowe podpisane zostały przez A. P., nie zaś przez powoda, mimo że poza sporem pozostawało, że powód był u pozwanej w biurze 14.08.2012 r. i nic nie stało na przeszkodzie temu, aby przedstawić mu wówczas do podpisania wnioski urlopowe dotyczące rzekomo uzgodnionych okresów urlopu.

W tej sytuacji Sąd uznał, że pracodawca nie wykazał w przekonujący sposób, że powodowi prawidłowo udzielono urlopu na okres 2-3.08 oraz 6-10.08.2012 r. Dla skutecznego wykonania obowiązku udzielania pracownikowi urlopu konieczne jest, aby pracownik został powiadomiony o tym, że udzielono mu urlopu, jak również, aby nie świadczył w

jego czasie pracy na rzecz pracodawcy. Skoro w ocenie Sądu nie ma przekonujących dowodów na to, że powód został powiadomiony o uwzględnieniu jego wniosku i skoro z maila z k.72 wynika, że faktycznie wykonywał pracę w czasie „urlopu”, nie sposób uznać, że pozwana wykazała, że skutecznie udzieliła urlopu powodowi. Wobec tego świadectwo pracy zostało w punkcie I wyroku sprostowane zgodnie z wnioskiem powoda.

Jeśli chodzi o obowiązek wypłacenia ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, wynika on z art. 171 § 1 k.p., który stanowi, że „w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny.” Skoro powód nie wykorzystał przysługującego mu urlopu, może domagać się ekwiwalentu, o którym mowa w art. 171 § 1 k.p. Powód był zatrudniony od 18.06.2012 r. do 31.08.2012 r., a więc ok. 2,5 miesiąca. Jak wynika z art. 155¹ § 1 k.p., w roku kalendarzowym, w którym ustaje stosunek pracy z pracownikiem uprawnionym do kolejnego urlopu, pracownikowi przysługuje urlop: 1) u dotychczasowego pracodawcy - w wymiarze proporcjonalnym do okresu przepracowanego u tego pracodawcy w roku ustania stosunku pracy, chyba że przed ustaniem tego stosunku pracownik wykorzystał urlop w przysługującym mu lub w wyższym wymiarze, 2) u kolejnego pracodawcy - w wymiarze: a) proporcjonalnym do okresu pozostałego do końca danego roku kalendarzowego - w razie zatrudnienia na czas nie krótszy niż do końca danego roku kalendarzowego, b) proporcjonalnym do okresu zatrudnienia w danym roku kalendarzowym - w razie zatrudnienia na czas krótszy niż do końca danego roku kalendarzowego. Pracownikowi, który przed ustaniem stosunku pracy w ciągu roku kalendarzowego wykorzystał urlop w wymiarze wyższym niż wynikający z art. 155¹ § 1 pkt 1 k.p., przysługuje u kolejnego pracodawcy urlop w odpowiednio niższym wymiarze; łączny wymiar urlopu w roku kalendarzowym nie może być jednak niższy niż wynikający z okresu przepracowanego w tym roku u wszystkich pracodawców. Z kolei art. 155^{2a} k.p. stanowi, że przy ustalaniu wymiaru urlopu na podstawie art. 155¹ k.p. kalendarzowy miesiąc pracy odpowiada 1/12 wymiaru urlopu przysługującego pracownikowi zgodnie z art. 154 § 1 i 2 k.p. (§ 1). Niepełny kalendarzowy miesiąc pracy zaokrągla się w górę do pełnego miesiąca (§ 2). Co do zasady powodowi przysługiwał urlop wypoczynkowy w wymiarze 26 dni w ciągu roku, wobec tego pozostając w zatrudnieniu u pozwanej przez 2,5 miesiąca (po zaokrągleniu – 3 miesiące) nabył prawo do 6,5 (po zaokrągleniu 7) dni urlopu wypoczynkowego. Kwota żądanego przez powoda ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy nie przekracza kwoty należnej z tego tytułu (powód otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 4.202,54 zł, współczynnik do wyliczenia ekwiwalentu w 2012 r. wynosił 21, zatem ekwiwalent za 1 dzień urlopu w przypadku powoda wynosił 200,12 zł brutto), wobec czego żądanie powoda zostało w tym zakresie uwzględnione w całości.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie I i II wyroku.

Pismem z 9.11.2012 r. (k.46) powód cofnął pozew co do kwoty 1.265,81 zł, tj. co do brakującej części wynagrodzenia za sierpień 2012 r., wyjaśniając, że pozwana zapłaciła mu tę kwotę po wniesieniu pozwu. W myśl art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Powód cofnął pozew jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy, a zatem brak było wymogu uzyskania zgody pozwanej, aby cofnięcie było skuteczne. Zgodnie z art. 203 § 4 k.p.c., Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że czynność ta jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Dodatkowo, w postępowaniach z zakresu prawa pracy Sąd uzna cofnięcie pozwu za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika (tak: art. 469 k.p.c.). W związku z tymi regulacjami zauważyć się godzi, że co do zasady to powód jest dysponentem swojego roszczenia, a zatem wobec braku w niniejszej sprawie szczególnych okoliczności prowadzących do odmiennej oceny – Sąd nie znalazł podstaw, by uznać rezygnację przez powoda z dochodzenia swoich żądań za sprzeczną z prawem lub zasadami współżycia społecznego lub za naruszającą jego słuszny interes. W szczególności Sąd miał na względzie fakt, iż z oświadczenia powoda wynika, że cofnięcie pozwu nastąpiło w związku z zaspokojeniem roszczenia.

W związku z powyższym Sąd przyjął, że spełnione zostały warunki wynikające z art. 203 § 1 k.p.c., jednocześnie zaś nie zachodzą przesłanki negatywne określone w art. 203 § 4 k.p.c. i art. 469 k.p.c. – a tym samym, pozew został skutecznie cofnięty w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 1.265,81 zł z odsetkami. Zgodnie natomiast z art. 355 § 1 k.p.c. sąd

wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Wobec tego Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku, umarzając w tej części postępowanie.

O odsetkach Sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., uznając, że pozwana powinna w całości rozliczyć się z powodem w zakresie ekwiwalentu i poniesionych przez niego wydatków jednocześnie z zakończeniem stosunku pracy. Powód mógł się więc domagać odsetek od 1.09.2012 r.

Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd nadał w zakresie zasądzonego roszczenia na podstawie art. 477² § 1 k.p.c., zgodnie z którym zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika – czyli w niniejszej sprawie co do kwoty 4.202,54 zł brutto (wynikającej z zaświadczenia z k.55). Co prawda zasądzona od pozwanej kwota należności głównej jest niższa od wynagrodzenia powoda, jednak nie było podstaw, aby rygor natychmiastowej wykonalności nadawać co do całości zasądzonej należności – gdyż poza należnością główną w kwocie 1.588,85 zł obejmuje ona także roszczenie odsetkowe. Zasądzona kwota jest zatem należnością o zmiennej (rosnącej z czasem) wysokości.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 k.p.c., nakazując pozwanej (jako przegrywającemu spór), aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy. Złożyły się na nią: opłata stosunkowa naliczona od zasądzonej kwoty (80 zł) oraz opłata od pozwu o sprostowanie świadectwa pracy (30 zł), tj. łącznie 110 zł. W części w jakiej powództwo zostało cofnięte w związku ze spełnieniem świadczenia Sąd nie obciążył pozwanej opłatą sądową, gdyż spełnienie świadczenia nastąpiło przed doręczeniem pozwanej odpisu pozwu.

Zarządzenie:

1. odnotować (urlop wypoczynkowy sędziego ref.: 29.04.2013 r. – 17.05.2013 r.);
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej – adw. E. Ś.;
3. kal. 2 tyg.
4. po prawomocności wyłączyć akta XP 883/12 i przedłożyć je właściwemu s.ref. celem wydania zarządzenia o zwrocie akt osobowych powoda (akta osobowe były dołączone do tej sprawy, a nie do sprawy niniejszej)